



Gdańsk, 26.11.2019 r.

Ministerstwo Zdrowia
Warszawa

Konsultacje społeczne

OPINIA WS. DOPUSZCZALNYCH POZIOMÓW PEM W ŚRODOWISKU

W czasach przyspieszających zmian klimatycznych coraz szerzej w nauce naświetlany jest problem nasilającego się wzrostu temperatury na Ziemi w kontekście różnego rodzaju zanieczyszczeń środowiskowych. Efekt termiczny, dobrze znany i powszechnie opisywany w literaturze naukowej i popularnonaukowej, przybiera na sile, a jego nieodłącznym sprzymierzeńcem jest globalne rozprzestrzenianie się sztucznych pól elektromagnetycznych o częstotliwości radiowej, których długotrwałe działanie, obok skutków termicznych także na materii nieożywionej, wywołuje określone efekty fizjologiczne i biochemiczne w organizmach żywych.

Istnieją dowody naukowe wskazujące na potencjalny negatywny wpływ promieniowania elektromagnetycznego (PEM) na żywe organizmy, w tym na człowieka. Od wielu lat wiadomo, że PEM w różnych zakresach częstotliwości:

- * zakłóca naturalne procesy elektrofizjologiczne (zaburzenia polaryzacji błon komórkowych),
- * nasila produkcję białek szoku termicznego,
- * nasila produkcję wolnych rodników,
- * prowadzi do powstawania stresu komórkowego (stresu oksydacyjnego), który jest przyczyną wielu poważnych chorób,
- * jest czynnikiem mającym potencjalne uszkadzające działanie na DNA,
- * zaburza spermatogenezę u mężczyzn, co objawia się osłabieniem liczby i jakości plemników.

Specjalistyczne piśmiennictwo naukowe opisujące powyższe efekty jest bardzo liczne (kilka tysięcy prac) i łatwo dostępne.

W związku z powyższym uważam, iż na osobach, od których zależy obecny kształt naszego prawa, ciąży szczególna odpowiedzialność za zdrowie społeczeństwa. Sądzę, że skrajną nieodpowiedzialnością i krótkowzrocznością jest:

- ignorowanie doniesień naukowych jednoznacznie przestrzegających przed niekorzystnym wpływem PEM na nasze zdrowie;
- niewydawanie żadnych zaleceń dotyczących ochrony przed niekontrolowanym i niezależnym od obywateli PEM, które oddziałuje 24 godziny na dobę przez 365 dni w roku;
- dopuszczanie do przekroczeń obecnych norm, a zwłaszcza norm biologicznych PEM i nieinformowanie o tym ludności;
- nieinformowanie ludności o biologicznych normach dla PEM udokumentowanych w Raporcie Europejskiej Medycyny Środowiskowej (2016).

Fatalny i stale pogarszający się stan środowiska fizycznego/chemicznego na przestrzeni ostatnich lat daje o sobie znać w postaci pogarszającej się kondycji zdrowotnej społeczeństwa. Zagrożenia środowiskowe kumulują się i mogą oddziaływać na nas w sposób synergistyczny. Sama zmiana stylu życia, w środowisku,

które przyczyniło się do wystąpienia choroby, nie jest w stanie wyeliminować tych zagrożeń i przeciwstawić się chorobie. Destrukcyjny wpływ PEM na nasze organizmy rozpoczyna się już na poziomie komórkowym zaburzając procesy elektrofizjologiczne, tym samym prowadząc do zaburzeń informacyjnych. Efektem tego są coraz częściej pojawiające się choroby właśnie o takim – informacyjnym podłożu: nowotwory, choroby autoimmunologiczne i inne zaburzenia odporności, czy choroby neurodegeneracyjne. Niezbicie dowodzą tego statystyki Krajowego Rejestru Nowotworów ukazujące stale rosnącą zachorowalność na **nowotwory u dzieci i młodzieży**.

Czy Instytucje Państwowe powołane do ochrony naszego zdrowia są zainteresowane rzeczywistą jego ochroną i w związku z tym czy są zainteresowane wprowadzeniem takich rozwiązań prawnych, które mogłyby doprowadzić do powstrzymania postępującej zachorowalności na choroby potencjalnie indukowane czynnikami środowiskowymi (nowotwory, zaburzenia odporności, neurodegeneracyjne, choroby oczu i skóry). Stan środowiska, w którym się one pojawiają, stale się pogarsza a liczba czynników o potencjalnie uszkadzającym działaniu stale rośnie. Postępująca od wielu lat liberalizacja **technicznych** norm ekspozycji na PEM najlepiej pokazuje, że nie zabezpieczają one naszego zdrowia, gdyż poziomy dopuszczalne biologicznie zostały już ponad tysiąckrotnie przekroczone.

Niekontrolowana ekspansja rozwoju technologii bezprzewodowych odciska swoje piętno na całej biosferze Ziemi. Głos ludzi świadomych katastrofalnych zmian wynikających z degradacji ziemskiego środowiska fizykochemicznego i biologicznego jest coraz bardziej donośny i coraz częściej jest dobrze słyszalny. To od ludzi świadomych zależy los życia na naszej Planecie.

Jak mówi nasza Konstytucja, władze publiczne są obowiązane do zapobiegania negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska i do wspierania działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska. Niestety kolejno pojawiające się, absurdałne regulacje prawne stoją w sprzeczności z naszym konstytucyjnym prawem do ochrony zdrowia, środowiska i wolności.

Z poważaniem, Lucy [REDACTED]

Załączniki

Dwa raporty Krajowego Rejestru Nowotworów w formie wykresów.